

Prezydent Indonezji napotkał protesty w całej Europie

29 kwietnia 2016

Prezydent Indonezji, Jokowi Widodo, który w drugiej połowie kwietnia 2016 roku odwiedził Europę, zderzył się z protestami poparcia dla Papui Zachodniej w kolejnych krajach Unii Europejskiej, znajdujących się na trasie jego podróży. Do mobilizacji w związku z wizytą Widodo wezwwała organizacja Free West Papua Campaign – międzynarodowa kampania na rzecz niepodległości Papui Zachodniej, której przedstawiciele konieczność demonstracji przeciwko wizycie indonezyjskiego prominenta motywowali jego odpowiedzialnością za “kontynuowanie ludobójstwa i utrzymywanie nielegalnej okupacji Papui Zachodniej przez struktury państwa indonezyjskiego”.



21 kwietnia 2016 roku odbył się protest przed Mandarin Oriental Hotel w Londynie gdzie Jokowi Widodo gościł jako uczestnik spotkania biznesowego. Do grupy manifestantów zgromadzonych przed hotelem dołączył obrońca praw człowieka Peter Tatchell, który w 2012 roku dokonał próby obywatelskiego zatrzymania ówczesnego prezydenta Indonezji, Susilo Bambang Yudhoyono podczas jego wizyty w Wielkiej Brytanii. Tym razem wraz z działaczami FWPC i sympatykami Papui Zachodniej

postanowił doprowadzić do werbalnej konfrontacji z Jokowi Widodo. Głośny protest był doskonale słyszalny wewnątrz budynku. Gdy podczas spotkania indonezyjska delegacja próbowała upewnić swych rozmówców, że w Indonezji panuje dobry klimat inwestycyjny, z zewnątrz budynku docierały symultanicznie pieśni i okrzyki: "Papua Zachodnia" i "Jokowi jest terrorystą".

Pod koniec spotkania biznesowego, Jokowi Widodo opuszczał budynek w tłumnym otoczeniu przedstawicieli indonezyjskiego biznesu i innych indonezyjskich delegatów. Na twarzach uczestników delegacji rysowała się wyraźna frustracja i niezadowolenie z widoku zachodniopapuaskich flag, zakazanych w Indonezji, a także samej manifestacji, której przekaz i treść nie współgrały z sugestiami roztaczanymi przed brytyjskimi partnerami.

Nazajutrz indonezyjski prezydent złożył oficjalną wizytę w Holandii, by rozmawiać o handlu i inwestycjach z przedstawicielem rządu kraju, który jeszcze w zeszłym stuleciu był głównym kolonizatorem Indonezji. Widodo rozpoczął dzień od roboczego śniadania z holenderskim premierem Markiem Rutte, wraz z którym podpisał dwie umowy w sprawie intensyfikacji współpracy między oboma krajami, by następnie odwiedzić port w Rotterdamie. To była pierwsza wizyta indonezyjskiego przywódcy w Holandii od 2000 roku, kiedy to „kraj tulipanów” odwiedził Abdurrahman Wahid. W 2010 roku Susil Bambang Yudhoyono odwołał swoją wizytę w ostatniej chwili po tym gdy środowiska uchodźców z Moluk Południowych i Papui Zachodniej ujawniły zamiar jego aresztowania pod zarzutem łamania praw człowieka.

Działacze niepodległościowi z Moluk Południowych, którzy od dawna mieszkają w Holandii próbowali spotkać się z Widodo, ale holenderski rząd nie odpowiedział na ich prośbę zainscenizowania takiego spotkania. Komisja praw człowieka pracująca przy holenderskim parlamencie zaprosiła jednak indonezyjskiego prezydenta na spotkanie, które miało być

poświęcone rozmowom na temat sytuacji praw człowieka w Papui Zachodniej. Widodo, zgodnie z indonezyjską polityką ignorowania tematu, odrzucił zaproszenie.



Działacze i sympatycy niepodległości Papui Zachodniej i Moluk Południowych spotkali się mimo to pod holenderskim parlamentem, gdzie wspólnie tańczyli i śpiewali. Prezydent chcąc uniknąć pytań związanych z oskarżeniami wysuwanymi wobec własnego urzędu konsekwentnie unikał konfrontacji goszcząc w nadmorskim hotelu, w którym spotkał się z holenderskimi przedsiębiorcami.

“Chcemy wygłosić oświadczenie skierowane do holenderskiego rządu, że oni nie powinni dyskutować z Widodo tylko o ekonomicznych interesach, ale także o łamaniu praw człowieka” – powiedział Raki Ap, zachodniopapuaski uchodźca mieszkający w Holandii, dodając, że Papuasi “chcą referendum w sprawie samostanowienia, tak jak te w Katalonii i Szkocji”.



Wbrew strategii indonezyjskiej administracji nakierowanej na wyciszenie tematu Papui Zachodniej na arenie międzynarodowej, wiedza o utrzymywanej przez nią linii relacji systematycznie wzrasta na całym świecie. W tym także wśród polityków. Synchronicznie z wizytą prezydenta Indonezji Jokowi Widodo w Holandii grupa holenderskich posłów wyraziła swoje poparcie dla [#LetWestPapuaVote](#) – czyli dla akcji poparcia dla przeprowadzenia pod międzynarodowym nadzorem niepodległościowego referendum w Papui Zachodniej. Holenderscy posłowie reprezentujący trzy różne partie polityczne (Joël Voordewind z Unii Chrześcijańskiej CU, Harry Van Bommel z Partii Socjalistycznej SP) i Cees van der Staaij z Politycznej Partii Protestantów SGP) spotkali się z zachodniopapuaskimi przywódcami niepodległościowymi na uchodźstwie, w tym z Oridekiem Apem i Raki Apem, reprezentującymi Free West Papua Campaign Nederland. Parlamentarzyści wyrazili swoje poparcie dla samostanowienia Papui Zachodniej, odrzucając sfingowane wyniki tzw. Aktu Wolnego Wyboru z 1969 roku, który w rzeczywistości był aktem bez wyboru.

Opracowanie: Damian Żuchowski

Na podstawie: FreeWestPapua.org, Bigstory.ap.org

Źródło: WolneMedia.net